



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Gazeta Częstochowska

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

Częstochowa, Aleja II № 38, telefon № 50.

Wydawca Antoni Siennicki.

КВИТАНЦІЯ.

Отпечатанный без предвари-

тельной цензуры № 126 газеты

№126 газети

№126 газети

в себя 1 печати 2 лист 3

доставлен по миѣ в канцелярію.

1909 г.

Полпеймейстеръ
города Ченстохова

i ogłoszeń na stronie IV-ej.

C na 3 kop.

zysmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

YCZNY PARYSKI B. Zarzeckiego w Częstochowie, II aleja № 19.

A. M.: składa się z 3-ech nadzwyczaj pięknych oddziałów. 7 wspaniałych wprost sprowadzonych z Paryża obrazów:

1. ze—zdjęcie z natury w naturalnych kolorach. **2. Straszdyło**—Komedja francuska w 5-ciu orzę nych teatrów paryskich. Część II. **3. Uroczystość matki**—melodramat (jedeny egzem- ma—bardzo humorystyczne (bezustanny śmiech) Część III. **5. Krytyczny wiek**—nadzwyczaj ny bardzo komiczne w przepiękn. kolorach, ze współudziałem znakomitego komika i ulubieńca ej zdolności zwykle rozwesela wszystkich widzów. Obraz ten dotychczas nigdzie nie był po- **RUSZ**—słynny wódz bandytów we Francji, piękny dramat w kilkunastu obrazach.

zwrócenie uwagi na najkrótsze w Częstochowskich kinematografach antrakty które zaledwie

0 kop. Uczniowie dzieci i żołnierze płacą połowę Początek w Niedzielę Świętą o godz. 42.

списка № 3637

экземпляр № 126 издания

27/11 1909 г. в 11 ч. м.

р. Экземпляр

область печати

Teatr „ODEON”

(Najstarszy w Królestwie)

Zupełna zmiana programu: Między innymi: historyczna z czasów Napoleona I go. **Józef sprzedany przez braci**, historia isów starożytnej Grecji. **Barcelona**, zdjęcia miejscowości słynnych z ostatnich wy- padków i inne.

„Cawali” komedjka w 1-ym akcie przez hr. Bobrowskiego. (Reżyser W. Nykowski)

od 11 Grudnia zupełna zmiana programu.

W Kalloskopach, zmiana obrazów, między innymi serja z 50 widoków **Bośni** (Austria) i widoki **Warszawy**

Przedstawienia od godz. 5 po połud. W niedzielę i święta od 3-iej po poł. w soboty od 4 po poł.

Miejsca po 40, 30 i 20 kop. Dzieci do lat 10 i uczniowie płacą połowę. **Szczegóły w afiszach i programach.**

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
W CZĘSTOCHOWIE,
I Aleja Nr. 10, dom p. Rajcherowej.
Przyjmuje codziennie od 9—1 rano od 3—7 wieczór.
Choroby zębów i jamy ustnej.
Plombowanie. Zęby sztuczne.

Kalendarzyk.
Dziś: Walerji i Leokadij P. p. M. — Wyszostawy
Wtorek: Najów. M. P. Loretańskiej. — Radziławu
Wschód słońca: o g. 7 m. 55.
Zachód: 3 m. 46.
Wzrost dnia: 8 godz. 54 min.
Daty historyczne: 1550 r. Hold Alberta star- szego przez pasłów w Krakowie. 1796 fr. Ustanowienie orderu św. Jerzego.

Dzień 9 grudnia.
Św. Leokadij
Panny i Męczenniczki.

Sw. Leokadja urodziła się w m. Toledo w Hiszpanji z chrześcijańskich rodziców w III wieku, znaną była ona w tem mieście ze swej pobożności i z cnót. Życie spędziła umartwiwiec i dobroczynnie dla ubogich. Podczas powszechnego przesła- dowania w całym Rzymie państwie za panowania cesarzew Dyoletjana i Maksy- mina poszukiwano wszędzie chrześcija- ni do ofiar poganińskim bożkom zmuszano. Dacjan namiestnik Hiszpanji usiłował wy- tępić w niej cześć prawdziwego Boga, w tym celu przebiegał rozmaite miasta hisz- pańskie i krwią licznych męczenników je zboczył. Po przybyciu do Toledo rozka- zał stawić przed sobą uwieczoną od daw- nego czasu Leokadje, a nie mogąc jej na- łonić do wyrzeczenia się Chrystusa, po- ładanych katuzach odstąpił ją do więzie- nia. Czula Leokadja słysząc o pomor- dównych w Toledo chrześcijańcah błagała gorąco Pana Jezusa, aby przyspieszył ko- niec jej życia. Wysłuchał On jej prośbę, dręczona głodem zmarła w ciemnem wię- zieniu 308 r. 9 Grudnia. Ciało św. Leoka- djj pogrzebali chrześcijanie w m. Toledo i na cześć jej w tem mieście wybudowali

trzy kościoły, mianowicie na miejscu zna- lezenia zwłok na miejscu więzienia i na miejscu jej domu rodzicielskiego.

WOJNA?

Gdyby każda przepowiednia wojen- na prasy sprawdzała się, niewątpliwie ludzkość przestałaby dawno istnieć na głbie ziemi. Niema nic strasz- niejszego nad każdą wojnę i nigdy jednocześnie dzienniki nie rozchodziły się w tak wielkiej liczbie, jak podczas wojny. Ogrom nieszczęścia dotyka każ- dego, każdy zątem chce być dobrze po- informowany: jak daleko ten miecz Damoklesa wisi nad nim. Nic dziwnie- go tedy, iż prasa tak chętnie podchwyt- uje ogłosy wojenne, zwłaszcza wtedy, gdy poza obudzeniem i roznamiętnie- niem ciekawości tłumów, niczem in- nym im nie grożą. Z drugiej strony jednak nie wolno lekceważyć nawet po- zorów podziemnych grzmotów nad- chodzącej burzy.

W kołach politycznych wszystkie kwestje w ostatnich czasach zostały odsunięte na bok wobec zagadnienia: nowa wojna rosyjsko-japońska? Nie prawdy mięści się w tem złowieszczym dla ludzkości prognostyku na razie do- cieć trudno. W kuluarach Dumy, na szpalach gazet rosyjskich i zagranicz- nych, mówi się o wojnie, jako o pew- niku, który wcześniej czy później wejść w wykonanie musi.

Twierdzenie to niestaje mimo po- kojowych zapewnień ministerjów za- równo Rosji jak Japonji, (a może wła- śnie dla tego). Faktem jest, iż Japo- nja wysłała do Korei pod dowództwem generała Kuroki 16 nowych bataljonów piechoty. Faktem jest również, iż rząd japoński zatwierdza kredyty na uz- brojenie.

Agencje rządowe telegraficzne raz po razie prostują informacje dzienni- ków rosyjskich, pospieszne zbrojenie się Japończyków w Korei przypisują chę- ci wzmocnienia tego, co zyskała Japo- nja w czasach ostatnich. Pólsruódowy

Fabryka wyrobów cementowych majątku „OSTROWY”
J. C. W. Wielkiego Księcia Michała Aleksandrowicza.
Adres poczt. i telegr. **Kłobuck, gub. Piotrkowska**
Wyroby: dachówki, rur różnym wymiarów i form cegły płyt podłogowych i trotuarowych, różne upiększenia fasad; t. p.

RYDZEWSKI i S-ka **50% oszczędności opału.** Kto ma zimne i wilgotne mieszkanie niech spróbuje w zwykłym piecu obsadzić „**Wulkan**“.
Piece niewygaszalne systemu amerykańskiego „**Meteor**“.
Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13
Telefonu № 1.

KRUSZYNSKI i PROSZOWSKI
Częstochowa, Aleja III-cia dom własny.
Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
Założony w roku 1887. WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i SZTUKATERJE. Telefon № 260.

organ dyplomacji rosyjskiej „Journal de St. Petersburg“... „Journal de St. Petersburg“ sprawozdania groźna pogłoski do trwogi bezpodstawnej... uważając, iż położenie wewnętrzne obecnego Japonji nie pozwoli jej na rzucenie się w „awanturę“... „Journal de St. Petersburg“ sprawozdania groźna pogłoski do trwogi bezpodstawnej, uważając, iż położenie wewnętrzne obecnego Japonji nie pozwoli jej na rzucenie się w „awanturę“, która mogłaby zachwiać jej pozycję, zdobyła wielkim kosztem. Wreszcie — twierdzi zachęcająco dziennik — „Japonia ma obecnie na karku Koreję, a przy gardle Chiny“.

Tymczasem „Świat“ notuje, iż kupcy japońscy, rzemieślnicy, służba w okręgu, Nadmorskim zachowują się tak samo, jak w dniu, poprzedzającym wojnę w r. 1904. Japońskie przedsięwzięcia są pospiesznie likwidowane i przemysłowcy masowo wyjeżdżają. Prasa rosyjska na Dalekim Wschodzie dawno już uderzała na alarm, notując że niepokojące objawy. Obecnie obawy te przybrały realną formę. W Petersburgu odbył się już szereg narad wyższych dygnitarzy z powodu raportów gen. Unterbergera (naczelnika okręgu Nadmorskiego).

Tak czy owak słoneczny horyzont Dalekiego Wschodu pokrywają znów złośliwe chmury. Czy zioną one piorunami, czy też skończy się na drobny mąkarniaku, pokaże przyszłość niedługo.

Sytuacji obecnej nie należy lekceważyć, nie trzeba jednak przejmować się nią zbyt. Drz.

Teatr w Częstochowie.

Nareszcie, po całym szeregu nieudanych imprez będziemy mieli przed dni kilka w naszym mieście, teatr, zupełnie zasługujący na poparcie i pomocy dostarczyciel sumy wrażeń, pożądanych przez nas.

W pierwszych dniach przyszłego tygodnia przybywa do Częstochowy teatr sosenwiecki, pozostający pod kierunkiem p. St. Książka. Przed kilku tygodniami dzieliliśmy się z czytelnikami, wrazeniami, odniesionymi w teatrze sosenwieckim. Były one nad wyraz dodatnie. Teatr ten ma trzy cechy zasadnicze, odpowiadające jego dorobkowi: umiety kierownictwo, dobór repertuaru i utalentowane siły. Sztuki wystawiane były z pietyzmem, reżyseria nie pozostawiała nic do życzenia, a niektóre osoby z personelu artystycznego zapowiadają talenty niezwykłe.

Teatr sosenwiecki na gościnnie w Częstochowie składa pierwszem przedstawieniem holi tytułowy poemat polskiej Juljuszowi Stowackiemu, którego jubileuszowy rok ten poświęcono, oraz niezastępowalnej pamięci wielkiemu poecie Stanisławowi Wyspiańskiemu. W dniu tym, jakby inauguracyjnego przedstawienia dane będą: „Złota czaszka“ Stowackiego i „Sędziowie“ Wyspiańskiego.

Tak poważnie zapowiadający swą działalność na naszym gruncie teatr ma jednak w swym repertuarze i sztuki o zakrajku lżejszym.

Dnia następnego zatem ujrzymy doskonałą farzę francuską: „Szczęście do...“

kobiet“, dalej zaś sztukę o obiecującym tytule: Wesele podczas rewolucji, wreszcie ciesząc się wielkim powodzeniem komedję de Pleurs'a i Caillaqueta p. t. „Król“, a w dniu ostatnim znakomitą sztukę Aleksandra Bisson'a „Pani X.“

Ta ostatnia sztuka, zatracająca o tak niewyczerpany temat psychologiczny — zdrady małżeńskiej w bajecznie pomysłanych scenach, nie tylko przykuwa uwagę widza, lecz każe mu razem z bohaterką przeżywać ciężkie i powiklane przesilenia duchowa. Szczególnie scena ostatnia sztuki — w sędzię przysięgłych, technicznie — wzmajem prawdy i dramatycznością sytuacji. Rolę trudną, tytułową odtworzą w teatrze Rozmaitości przez p. Marcello — Pałińska, dyrektorka teatru sosenwieckiego powierzyła młodej artystce p. Bronisławie Kojałowiczównie, która w interpretacji swej wykazała talent, zapowiadający się znakomicie.

„Będziemy tedy mieli przez tydzień „teatr — prawdziwy“ — umiemyż go ocenić i poprzeć należycie. Drz.

Z prasy rosyjskiej.

Sojusz polsko-fiński.

P. Wołyniec zastanawia się „w Kijewanie“ dlaczego to prasa polska tak bardzo zajmuje się Finlandją i dlaczego tak przychylnie jest usposobiona dla niej.

Po dłuższych wywodach, „historycznie“ uzasadnianych, przychodzi p. Wołyniec do takiego o wniosku:

„Łatwo zrozumieć sens „tradycyjnej“, polsko-finlandzkiej „przyjaźni“: w swoim czasie (przez Aleksandra I) finlandczykom potrzebna była autonomia polska, jako precedens dla autonomii finlandzkiej, a dziś to ostatnią „oddudują“ polacy, widząc w niej precedens dla przywrócenia polskiej autonomii.“

Panieważ zaś niedawno w „czarnoscianej“ prasie była własnie mowa o jakims porozumieniu japońsko-fińskim, więc stąd już krok tylko do stwierdzenia: że istnieje także jakiś sojusz polsko-fiński.

Pêl - Mêle.

— W Chaumont we Francji pewna 15 letnia dziewczyna, po scenie z matką, która jej robiła słuszną wyrzutę, rzuciła się do kanału, zostawiając na brzegu karteczkę z dokładnym adresem oraz słowami: „Zapytajcie mojej matki, czy jest teraz zadowolona.“

— Ciekawy zwiazek małżeński zawarty został niedawno w Bale. Pan młody liczy sobie lat 81, panna młoda lat 80. Obydwoje przebywali dotąd w stanie beżzenym.

— Niemcy, jak się dowiaduje „Le petit Journal“ zjadają rok rocznie 180,000

koní i 6000 psów, przewaznie w postaci kiełbasek parowych.

— „Wiener Ztg.“ ogłasza zamianowanie inżyniera Ryszarda Kaullera nadzwyczajnym profesorem aeronautyki i nauki o samochodach w politechnice w Wiedniu.

— „Korespondent londyński, „Corriere d'Italia“ (Rzym) dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że w tamtejszych sferach dyplomatycznych uslinie komentowana jest możliwość rozwiązania przymierza angielsko-japońskiego, a natomiast prawdopodobnym jest utworzenie trójprzymierza japońsko-amerykańsko-niemieckiego.

Kronika.

W sprawie wychodźstwa.

Uregulowanie wychodźstwa jest warunkiem nieodzownym do unormowania naszego rozwoju ekonomicznego, z drugiej strony emigracja dzisiejsza, skazuje rok rocznie dziesiątki tysięcy naszego ludu roboczego na wyzysk ze strony niesumiennej agentów.

Wobec kwestji tej nie powinniśmy pozostać głusi i leniwi, lecz złączymy siły, zbadać dokładnie warunki, które by zaradziły skutecznie tej pladze.

W № jutrzejszym naszego pisma zajmie głos w tej sprawie znany badacz stosunków społecznych, który ostatnie prace swe (sprawie emigracji poświęcił, p. Wojciech Szukiewicz).

Odyczył jego wygłoszony na ten temat wspólnie z ks. Wojciechem Helbichem w Warszawie pod tyt. „Za chlebem“ zainteresował i poruszył głęboko szerokie warstwy społeczeństwa. Sądźmy, iż Częstochowa pałając tą kwestją zajmie się gorąco i nie poskapi pracy i dobrych chęci dla osiągnięcia rozwiązania sprawy wychodźstwa napręd. Wierzmy, iż głos p. Szukiewicza nie pozostanie bez echa i w tej nadziei otwieramy chętnie spłaty naszego pisma dla wszystkich, którzy do uwag p. Szukiewicza swoje dorzucić zapragną.

— Odczyt K. Grossmana. Przypominamy, że dzisiaj w lokalu Stowarzyszenia „Lira“ pan Kazimierz Grossman wypowie odczyt p.n. „Cnoty antyczne.“

Początek o g. 8 w.

— Z Tow. Hygienicznego. Zarząd oddz. częst. Tow. Hygienicznego zawiadamia za naszym pośrednictwem, iż dnia 12 b. m. t. j. w niedzielę o g. 5 popoł. w lokalu Tow. (Aleja 2 № 31) dr. Stanisław Nowak wygłosi odczyt publiczny p. t. „o bud-

wie ciała ludzkiego“. Odczyt ilustrowany będzie pokazami obrazów nijkających modeli etc.

Bilety, po Kop. 10 od osoby, nabywać można przy wejściu.

— Sylwester u handlowców. Zarząd pracownikóv handlowych u rządu wielki rali sylwestrowy, który się odbędzie w salonach Towarzystwa „Lira“.

— Pogadanka u Handlowców. Wczorajsza pogadanka inż. Leonarda Neumana w Stowarzyszeniu pracowników handlowych, z przyczyna od Zarządu, ani prelegenta niezależność została odłożona. O następnę pogadankę członkowie będą zawiadomieni.

— Echa zamknięcia Tow. Wpis. szkółnych. Skarga Tow. wpisow. szkolnych, z wieszego mocą władz administracyjnych, wpłynęła już do departamentu Senatu; w skardze swej domaga się b. zarząd zawieszonoego T-wa zwałenie uchwały warszawskiej komisji gubernajnej do spraw stowarzyszeń i związków, natomiast komisja gubernajna wyjaśnia, że złożona przez b. zarząd skarga nie zawiera żadnych nowych wyjaśnień, ani nie może obalić zasad, jakimi rządziła się komisja zawieszająca działalność Towarzystwa. Sprawa ta niebawem będzie rozstrążona przez departament Senatu.

— Schronisko dla paralityków. I znów kołoczemy do Miłosierdzia ludzi chłobej wali, którzy w krytycznych chwilach nie odmawiali swojej pomocy Schronisku paralityków pod wezwaniem Sgo Antoniego i w najwiecej potrzebnych ofiarami materialnymi nieśli skutecznie pomoc dla tych nie szczęśliwych, którzy w schronisku opieką Siostr Miłosierdzia znalazli ostatni przytułek.

W pierwszych miesiącach 1910 r. kończy się dziesięciolecie istnienia schronienia dla paralityków, założonego pierwotnie w skromnych rozmiarach przez panią Marję Czarnęcką. Czy Schronisko to jest pożyteczne i odpowiada swemu celowi, niech posłuży poniższe objaśnienie:

osób piel oboja	67
„ w ochronie i szwalni 76	17
„ służby	19
„ Sióstr Miłosierdzia	8
Razem	168
W tej liczbie:	
bezpłatnych chorych	21
„ w ochronie i szwalni 14	
biednym przychodzącym wydaję bezpłatnie obiadów 58.	
Zbyt mała pobierana opłata za pensjonarzy, nie wystarcza na ich utrzymanie, a tylko napływające od czasu do czasu ofiary, przyczyniają się. Schronisko to przy nadmiernej zażyłości i pracy Sióstr Miłosierdzia dotąd egzystuje.	

Kazimierz Laskowski. NIEMCY. POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy) Horst mówił w dalszym ciągu: — Przyczyn napotkanej nieufności rozstrząsać nie chcę. Ale leży mi na sercu zyskanie zaufania w waszych kołach. Z panem będę szczerym... Jesteś przyjacielem Olszyskiego... Ja jego niezmiernie cenię, a całemu domowi zwyciężającej. Obecnie, po tym nieszczęśliwym wypadku, podwójnie pragnębym przyjąć cię z pomocą. Olszyskiego trzeba coprędzej wysłać na kurację... — Mówiła mi pani Olszyska, że to już zdecydowane — wrócił Słodowski.

— Tak. Ale przewiduję, że sam chory po wyzdrowieniu, gotów nie zgodzi się na to. Pan Jan jest do mnie uprzedzony... Urwał, czekając na odpowiedź. Słodowskiemu zaczęły brać te słowa. Wszystko, co Olszyskiemu dotykało było mu tak blizkiem, tak drogiem, że zapomniał się, chwycić Horsta za rękę i potrząsając silnie, zawołał:

— Żeby tam nie wiedzieć co, pojadzie! Kurzbach odpałcił mu uściskiem, badawczo przyglądając się rozjaśnionej twarzy chemika.

Ten zaś, wpadłszy w entuzjazm, zatari ręce i prawie z poufałością mówił w dalszym ciągu:

— Ja panu jeszcze coś doradzę. Mam myśl! Słodowonoru mam myśl! Pojedź dyrektor do Brzostowa! Dla Jana życie panny Wandy będzie wszystkim. Gdyby się nawet chciał opierać, ustąpi w końcu. Weźmiemy go we dwa ognie. Je żeli dyrektorowi naprawdę o to idzie, radzę tak zrobić, a ręczę za skutek. Swoją drogą ja nie pominię żadnej sposobności... Trzeba koniecznie, żeby Jechał... Trzeba koniecznie — powtórzył nieśako sam sobie.

— Naturalnie! Inaczej gotów stracić zwrók. Co się tyczą Brzostowa... masz pan rację. Panna Wanda to najpewniejszy w tym wypadku sprzymierzeniec. Wybiorę się jeszcze dzisiaj. Słodowski potaknął skiniwieniem.

— Możebys i pan ze mną pojedechał? — spytał od niechcenia młody Kurzbach.

— Ej nie! ja wole... Ja wole odwieść Olszyskiego — odpowiedział za niego młody Kurzbach, uśmiechając się znacząco.

Słodowskiego pons obiał. Chciał coś odpowiedzieć, ale się zczaił, straciwszy dotychczasową pewność siebie. Wziął za czapkę, dając tem do poznania, że

chce odejść. Kurzbach nie zatrzymywał go dłużej.

— Pamiętał pan — rzekł, uprzejmie zęgnając zafrasowanego chemika — że liczę z niego.

Kiedy zaś Słodowski wyszedł — poszedł do okna i wybachnął śmiechem: — Mam więc w tym niedźwiadziu rywala!

— Swoją drogą pojedę do Brzostowa. W najgorszym razie będę miał wiarogodnych świadków, z chciałem Olszyskiemu przyjść z pomocą. Bo ja im przeciw naprawdę chcę dopomóc — dokończył w myśl, wydobywając z portfeli fotografie Wali.

Wieczorem wrócił z Brzostowa w wymyślnym humorze. Misja udała się najzupełniej. Stary szlachcic, zęgnając gościa, przemówił doń z rozczuleniem: — Pan jesteż już „nasz“, panie Kurzbach!

Było to ze strony nieprzejednanego Brzodowicza tak wiele, że Horst Kurzbach pomimo przyjęmego wrażenia, jakie na nim te słowa wywarły, pomyślał:

— Sztuką Niemców tłuą — mówicie... Coby też o was powiedziałem należał idealisoi!

III. Jan miał się o tyle lepiej, że zdaniem lekarza fabrycznego, mógł już bez żadnego niebezpieczeństwa odbyć podróż.

Dać upaść schronisku i zniszczyć jego egzystencję, w którym tyle nieuleczalnie chorych znalazło opiekę...

W danej chwili Schronisko pod względem najpięknszych potrzeb żywienia chorych, znajduje się w nader opłakanym stanie.

Table with 3 columns: Item, rubli, kop. Items include: mięso, mąkę i kaszę, chleb i bułki, mleko, uszte, transport węgla, cukier, mączynia kuchenne, materiały apteczne, Łempickiemu za artykuły spożywcze.

Są ludzie wielkiego miłosierdzia, czuli na niedolę bliźnich, więc błagania o pomoc, bez której Schronienie dla paralityków istnieć nie może.

— Jeszcze ul. Teatralna. Pan Te—Be, mieszkaniec ul. Teatralnej w liście do Redakcji racji zbliżających się świąt, przesyła członkom administracji miejskiej życzenia...

— Kary. Z rozporządzenia naczelnika ochrony, mieszkańiec wsi Ostatni-Grosz gminy Huta Stara Walenty Rakowski...

Z rozporządzenia naczelnika ochrony gub. Piotrkowskiej, mieszkańiec wsi Żyłki-Potok, za niewypelnienie rozkazów w jego domu osobach, został skazany na 100 rb. kary...

— Ze szpitala. W dniu wczorajszym w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: 34 mężczyzn i 20 kobiet.

— Z rzeźni miejskiej. W ciągu doby ubitej w rzeźni miejskiej ubito: wołów szatok 40, krów 70, trzody chlewnej 80, cieląt 33 i baranów 21.

— Kradzież. Nocy wczorajszej na ul. Lasopilnej w domu Szpigala, policja sądziła rewizję w mieszkaniu Bronisławy Nowickiej...

— Aresztowanie. W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście następujące osoby:

— Konfiskata. Z rozporządzenia warszawskiego komitetu do spraw prasowych skonfiskowano № 25 i 26 dwutygodnika dla dzieci pp.: „Promyk”.

— Nietylkość postów. Senat rządzący wyjaśnił—jak donoszą dzienniki petersburskie—że do wykonania wyroku sądowego, wydanego na posła do Izby państwowej, nie jest potrzebne uprzednie pozwolenie gremjum Izby.

— Nic za spracuj. Minister skarbu zgłosił w Dumie pa-

stowej wniosek w sprawie nieprzyznania właścicielom dóbr w Królestwie Polskiem praw do odszkodowań za utratę dochodów ze sprzedaży trunków po wprowadzeniu monopolu wódzianego.

— Prawo zatwierdzenia gmin wyznawczych.

Gminy wyznaniowe (sekty) zatwierdzone być mają—jak to orzekła komisja wyznawcza Dumy państwowej—władzą administracji spraw wewnętrznych; wyznania zaś same—w drodze ustawodawczej.

— Szkoły obcoplemienne.

Komisja Dumy uchwalila, że szkoły obcoplemienne zakładane być mogą w całej Rosji europejskiej, na Syberji, na Dalekim Wschodzie i w Azji środkowej. Jako języki, w których odbywać się mogą wykłady w szkołach takich, uznano polski, litewski, niemiecki, estoński, łotewski, ormiański, gruziński i tatarski.

Korespondencje.

Z Noworodomska.

— Ze Straży Ogniowej. Daje się odczuwać brak telefonu w Szopie narzęzi Ogniowych, zwłaszcza wobec wprowadzonego tam stałe wczorajem dżyuru. Prawda, że kasa straży ogniowej nie może sobie pozwolić na podobny wydatek...

— Nieporządku obok studni. Mieszkańcy ul. Stodolnej, oraz Kiełkińskiej, niejednokrotnie zwracali się z narzekaniami na ciągłe nieporządku, jakie panują przy Studni drawnianej...

— Pożar na dworcu Wiedeńskim. Koło godziny 4 w zabudowaniach dworca D. Z. W. W. od strony Marszałkowskiej nad budynkiem oddziału pocztowego, w pobliżu kasy głównej zapalił się belski wypożyczone w luft komina od których zajął się dach i krokwie.

— Podziękowanie. Sekcja Muzealna Kujawskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Włodawku, potrzebując znacznej ilości szymb do oszklenia szaf i gablot obecnie sprawianych do Muzeum, odniosła się do para fabryk szkła z prośbą o uwzględnienie niezasobności Towarzystwa i odstąpienie pewnej ilości szymb z możliwym rabatem.

— Z Lubelskiego. — Protest przeciwko wydrębnieniu Chełmszczyzny. „Ziemia Lubelska” donosi, że do Józefa Nakonecznego, posła ziemi lubelskiej, badającego z powodu projektu utworzenia gub. chełmskiej stosunki narodowościowe, wyznaniowe i ekonomiczne w gub. lubelskiej i siedleckiej, przybyła przed kilku dniami do Zamociska delegacja, złożona z miejscowych mieszkańców i wroczyła mu adres z 7,000 podpisów, protestując przeciw projektowi utworzenia gub. chełmskiej...

— Z Krakowa. Czwartek 9 „Szczęście Franca”. Komedja Perzyńskiego. „Sędziowie”. Tragedja St. Wyspiańskiego. Piątek 10 „Skapiec”. Komedja Mollera. Sobota 11 „Ostrożnie z listami” Ko-

medja. W. Tursechńskiego i K. Stifera. (Nowosć).

Niedziela 12 popoł. „Kopeiuszek”. Widowisko fantastyczne z tańcami i śpiewami. A. Walewskiego Poż. o g. 3-ej. (Ceny znizone do połowy).

Niedziela 12 wiecz. „Ostrożnie z listami!” Komedja W. Tursechńskiego i K. Stifera.

Poniedziałek 13. Przedstawienie Kola akadem. młośników dramatu klasycznego.

— Zjazd myśliwski. Moskwa 8. Zakończono obrady zjazdu myśliwskiego. Postanowiono nałożyć podatek w kw. rb. 100, zamiast dawnych 3 rb. rocznie na zagranicznych poddanych, którzy nie mieszkają w Rosji od lat 3, za prawo polowania.

— Szkolnictwo w Rosji. Nikołajew 8. Duma miejska opracowała nowy plan nauczania powszechnego. Zaplanowano otwarcie 12 szkół z subydjum rządowym.

— Oświata w Rosji. Smoleńsk 8. We wsi Demin, otwarto kursa hodowli bydła oraz gospodarstwa mlecznego.

— Odesa 8. W powiecie rozpoczął się szereg odczytów z gospodarstwa wiejskiego.

— Skazanie Brodzkiego. Odesa 8. Sąd okręgowy bez udziału przysięgłych skazał posła do Dumy Brodzkiego, oskarżonego o nieprawne przybranie imion, na 100 rubli kary, z zamianą w razie niemożności zapłacenia, na miesiąc aresztu.

— Aresztowanie napastników. Odesa 8. Aresztowano dwóch uczestników napadu na Hilfendorfski urząd gminny. Jeden z nich jest pisarzem gminnym. Obydwał do winy się przyznali.

— Katastrofa kolejowa. Tyflis 8. Między stacjami Poti i Czauduli pociąg towarowy najechał na bawoli i wyciął się, 5 wagonów rozbitych. Wypadku z ludźmi niema.

— Niemcy a Portugalja. Berlin 8. Wczoraj w Reichstagu zakończyły się debaty nad umową handlową z Portugalją. Projekt przesłano do komisji.

— Wybuch gazometru. Hamburg 8. Podczas katastrofy, spowodowanej wybuchem gazometru, zginęło 13 osób, ciężko rannych 15.

— Zdrowie króla Leopolda. Berlin 8. Z Brukselli donoszą, że król Leopold cierpi od kilku dni na ostry reumatyzm i nie może chodzić. Wbrow pogłoskom, niebezpieczeństwa niema.

— Sprawa kreteńska. Paryż 8. Minister spraw zagranicznych Pichon zakomunikował Radzie Ministrów, że cztery mocarstwa, pod pretekstem których znajduje się Krete, wygotowały odpowiedź na notę turecką, żądającą wyjaśnienia ostatecznej formy rządów na Krecie z utrzymaniem zwierzchnictwa Sultana. Odpowiedź będzie doręczona posłowi tureckiemu przy czterech mocarstwach d. 12 grudnia.

— Żądania robotników. Ateny 7. Robotnicy przemysłu metalurgicznego urządzili w Pyrei zebranie, na którym wyrażono żądanie, aby rząd nałożył wysokie cło na maszyny i narzędzia wwożone z zagranicy i uwolnił od cła wszystkie materiały surowe. Deputacja robotników udala się do Aten w celu zakomunikowania Izbie żądań zebrania. Wszystkie fabryki nieczynne.

— Budżet Stanów Zjednoczonych. Waszyngton 7. Skarbowy Sekretarz Stanu wniosł do Izby przedstawicieli zwykły wyciąg z budżetu na rok 1910 i 1911. Ogólna suma budżetu wynosi 728223075 dolarów, o 123065403 dol. mniej niż w roku przeszłym i 103370303 dol. mniej niż w roku bieżącym. Na wniosek prezydenta cło do porobienia pewnych oszczędności, powyrzeczono po kilka pozycji z każdego prawie paragrafu. Z nowych wydatków omawiano tylko najniezbędniejsze.

— Cholera. Tyflis 8. Zachorowało na cholere 60, umarły 4.

— Popierajmy sprawę oświaty ludowej!

Ziemia bez żelaza.

W prasie szwedzkiej toczy się dyskusja nad ważną kwestją, jak długo jeszcze znane pokłady rudy żelaznej będą mogły wystarczyć wobec wzrastającego coraz bardziej zapotrzebowania. Geolog prof. Anderson zawiadamia tedy w „Stockholms Dagblad“, że uczeni szwedzcy opracowują obecnie na podstawie naukowej oparty pogląd zapasów żelaza na ziemi. Dzielą to wykończoną będzie za kilka miesięcy i złożone do użytku kongresu geologicznego, który ma się odbyć w roku 1910 w Sztokholmie.

Jakkolwiek dzieło oparte jest na urzędowych danych statystycznych i opinjach uczonych z całego świata, niemniej, zdaniem prof. Andersona, wszelkie obliczenia w pracy tej zawarte, będą miały wartość względną i czasową; trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że rozwój nawet w tej dziedzinie postępuje z szaloną szybkością. Co do konsumpcji żelaza, obliczenie obecne może objąć tylko większość istniejących pokładów rudy żelaznej i środki pomocnicze, służące do ich eksploatacji. Nie należy zapominać, że istnieją jeszcze dotychczas niezbadane pokłady rudy żelaznej, niepodobna też ograniczyć zupełnie dokładnie co, ze stanowiska praktycznego, należy za rudę żelazną uważać.

Tak np. w Szwecji, w ostatnich latach, stosując nowe metody, zdołano wydobyć żelazo z takiej rudy, która

dawniej uważana była za pozbawioną wszelkiej wartości. Z drugiej strony jednakże zapotrzebowanie żelaza powiększa się coraz bardziej.

W tym samym, mniej więcej duchu objaśnił kwestję drugi geolog szwedzki, prof. Odgłstjerna. Jest on przekonany, że ludzkość, odpowiednio do postępującego nieustannie rozwoju, odnajdywać będzie coraz to nowe źródła. Silny wzrost konsumpcji żelaza jest wprawdzie trochę niepokojący. W ciągu lat dziesięciu od roku 1887 do 1897 konsumpcja żelaza wzrosła z 49 mil. do 78 mil. ton na rok; w ciągu zaś następnego dziesięcia lat wskazuje z 68 mil. na 183 mil. ton. Jedynym krajem, z którego można się spodziewać nowych zapasów rudy żelaznej są Chiny, posiadające wielkie, niewyżyskane jeszcze pokłady rudy żelaznej i węgla kamiennego. W razie, gdyby żelazo się wyczerpało, mógłby je do pewnych celów zastąpić glin (aluminium) o ile wynaleziono sposób tańszego wyrobienia go.

Nowość na poczcie.

Na pocztach ukazuje się może w niedługim już czasie nowość w postaci automatów do przyjmowania listów rekomendowanych. Automat taki, zbudowany z żelaza w formie pudła, wmurowanego w ścianę, mieści się będzie wewnątrz poczty. Dla publiczności widoczna będzie tylko przednia ściana, zaopatrzona w drzwiczki i korbę. Skoro wrzuci się list do ot-

woru, drzwiczki zamykają się szczelnie, tak że drugiego listu nie można wkładać rychlej, dopóki nie zostało uskutecznione poświadczanie listu pierwszego. Po jednorazowym okręceniu korby wpada list tylnym otworem do biura poczty, a przednim otworem otrzymuje wysyłający list gotowe już poświadczanie, odstemplowane, pokwitowane i zaopatrzone w odnośny numer bieżący. Ponieważ automaty te okazały się bardzo praktycznymi, spodziewać się należy, że w niedługim czasie zaprowadzone zostaną na wszystkich większych urzędach pocztowych.

Sprawozdanie Gieldowe

Biura Bankowego Gazety Losowań
Krakowskie Przedmieście № 47/49,
w Warszawie.

Warszawa, d. 7 grudnia 1909 r.

Na początku ubiegłego tygodnia walory państwowe i lokacyjne zwykowały, a w końcu na całej linii ujawniła się słabsza tendencja pod wpływem dokonywanych sprzedaży realizacyjnych.

Na rynku wartości skarbowych Renta z kursu 89.60 zeszła na 89.30. Notowano 5% Poż. Wewnętrz. z 1905 r. i z 1908 po 101.75, a 5% Zewnętrzna z 1906 r. była poszukiwana po 101. Pożyczki Premijowe wszystkich emisji normowały się zgodnie z wskazówkami petersburskimi, a mianowicie: ofiarowano i Emis. po 461, II Emis. po 348 a za Szlacheckie zapłacono 307.

W dziale listów zastawnych Ziemia

4 1/2% podniosły się na 93, a następnie oddawano takowe po 92.80. Kupiono 4 1/2% Ziemskie 87.65. Z listów Warszawskich 5 1/2% z kursu 95.55 obniżyły się na 95.30, a 4 1/2% oddawano po 91.25.

Obligi 4 1/2 m. Warszawy osiągnęły 89 1/2. Z walorów prowincjonalnych 5 1/2 Łódzkie wzmościły się do 91.85, a 4 1/2 do 87.25. Umieszczono Piotrkowskie po 89.25, Plockie i Radomskie po 89 1/2, oraz Wileńskie po 87.86.

Na rynku dywidendowym faworyzowano Akcje Banku Dyskontowego i Banku Handlowego pierwsze doszły do 502, a ostatnie do 419. Akcje Banku Łódzkiego po 422 1/2 w poszukiwaniu. Akcje metalurgiczne doznały osłabienia za wyjątkiem Putilowskich—Lilpop Rau spadły na 499, Rudzkie na 580 i Starachowickie na 141. Obracano Putilowskimi po 108.

Monety: Marki 46 1/2, Korony 40, Franki 38, Saterlingi 9 1/2.

Uspობienie końcowe słabsze.

Okulista

Dr. med. St. Markowski

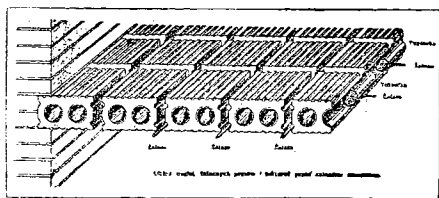
b. Asystent Lwowskiej Kliniki Okulistycznej zamieszkał w Częstochowie przy ul. Teatralnej № 13 w domu p. Kohnowej. Przyjmuje chorych na oczy od 10—12 rano i od 5—6 po południu. 153030.

Popierajcie przemysł krajowy.

CZĘSTOCHOWA
III Aleja 53, telefon № 87.

Filja w ŁODZI
Radwańska 9, telefon № 597

Allert i Buhle przedsiębiorstwo budowlane



Sporządza: Projekty, rysunki architektoniczne i kosztorysy.
Wykonuje: Budowy domów, fabryk, kominów fabrycznych i zakładów hutniczych.
Specjalność: Wielkie piece, glijaki, piece martynowskie i wszelkie roboty żelazno-betonowe.
Reprezentacja na gubernię Piotrkowską. Cegi. no-żelaznych, bezdźwigarowych stropów systemu „Bremera“ (opatentowane w Rosji za № 7835).

Główne zalety stropu ceglano-żelaznego bezdźwigarowego są:

- 1) Wielka wytrzymałość przy małej grubości stropu.
- 2) Absolutna ogniotrwałość.
- 3) Zabezpieczenie na przenoszenie dźwięku (mała akustyka). Izolacja od zimna.
- 4) Bezwarunkowe zabezpieczenie przed grzybem.
- 5) Proste i szybkie wykonanie (nie zatrzymujące robót murarskich).
- 6) Oszczędność na kubicezności murów ze względu na małą grubość stropu.
- 7) Doskonałe przyleganie tyłku od spodu z wyłączeniem rysek.
- 8) Najtańszy ze wszystkich egzystujących dotychczas ceglanych, cementowych i żelazno-betonowych stropów.

Adres dla depesz „Albu“ Częstochowa.

861

„ARYSTOKRATYNA“
krem i proszek.

Odnaczoną na wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna“ działa przez swą zawartość węgliku antyseptycznego i orzeźwiającego, już po krótkim użyciu—staje się pleć lśniącą białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.

Piegi zmarszczki, wagi, złote plamy „Arystokratyna“ usuwa po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie aptecznym
Wacława ORZEŁ
w Częstochowie, III Aleja № 48. 27

S.I. Gzepelewiecki i S-wie
polecają ostatnie nowości
udoskonalonej perfumerji:
„ANTIQUÉ“ „GOUT D'OR“ „IDEAL“
PERFUMY, WODY KOŁONSKIE, KWIATOWE, MYDŁA
SKŁAD GŁÓWNY: WARSZAWA, WARMARSKA 16.
— !! ŻAĐAĆ WSZĘDZIE !! —

Zakład Ogrodniczy
S. JASTRZĘBSKIEGO
sklep Aleja № 16
w Częstochowie.

Chłopiec starszy umiejący czytać i pisać, potrzebny zaraz do posług w sklepie.

BORXYL
PŁYN KREM

ochronny do twarzy przeciw przyszczołowi, węgrom i wszelkim zakażeniom cery.
dla cery chropowatej przeciw świądowi, oziębieniu i wszelkim zakażeniom.
Odsusza, wybiela i udelikatnia.
Nader ważne dla Panów i dla Pań.
Gł. skład apteka Zamenhofs, Warszawa. 1147-40-1

Wielki wybór gotowych gorsztów od 2 do 25 rubli
poleca pracownia gorsztów
„JÓZEFY“
Częstochowa—Al. III róg Szkolnej dom p. Wnorowskiej
Reparacja, pranie, prasofasowanie i t. p. 1010-6-1

Student matematyki
poszukuje lekcji lub kondycyi.
Wiadomość w Admin. 1188

Proszę zwrócić uwagę na nauczyciela tańców. **M. A. Łubieński**, udziela lekcji w gimnazjum rządowym i polskiem im. Mickiewicza i na wszystkich pensjach, a także na sali „Harmonia“ i zbiorowo u siebie przy ul. Mikołajewskiej № 9, na miesiąc lub na wyjazd. 1002 16

Kto potrzebuje łody jest do wynajęcia staw blisko miasta. Wiadomość w Administracji. 1158 4-1

Młoda inteligentna panna może objąć miejsce kasjerki lub sklepowej. — Oferty w Adm. sub. R. K. 1186-3-1

Dla Kaszlących i astmatyków
znane ze swej skuteczności
Tussolinowe pastylki
Sprzedają w aptekach i składach aptecznych.
Skład główny apteka **J. Lelejki** Warszawa.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują: Kantor własny — Częstochowa Aleja 11 Nr. 38 — w Zawierciu księgarnia p. K. Lubcke i S-ka, w Noworadomsku p. A. Kałczyński, w Rakowie p. Leon Piotrowski, w Warszawie p. F. Syrewicz.

Warunki prenumeraty: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką pocztową lub odnośnieniem do domów. — Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem kop. 30, po tekście k. 10, ośrodek tekstu (nadstawne) kop. 50, nekrologi kop. 20. Drobne ogłoszenia po 3 kop. za wyraz.

Redaktor Z. TRZĘBIŃSKI.

Wydawca A. SIENICKI.

Drukarnia F. D. WILKOSZEWskiego w Częstochowie.